

# SŁOWO

WILNO, Środa 8 października 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82. Administracji 228

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZYŃ — Bufet Kolejowy.  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, — W. Włodzimierzow.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HOKODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIENIEC — Słup Tytoniowy S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
PIBSK — Księgarnia Spółd. Naucz.  
PŁOCK — Księgarnia Polska — St. Bednarzki.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.  
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. WŁOCISZANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.  
WILEŃSKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oплата pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2 ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## Pierwsze miejsca na listach państwowych W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

Marszałek Piłsudski stanął na pierwszym miejscu listy do Sejmu i na pierwszym miejscu listy do Senatu, znaczy to bardzo wiele. Znaczący między innymi, że jednakowo traktuje Sejm i Senat. Ale oto Marszałek mówił dużo ostrzych rzeczy o posłach, wyłączając zresztą zawsze klub B.B. z pod swoich zarzutów. Teraz, gdy stanął na czele list do parlamentu stwierdza, że nie zwalczał Sejmu jako instytucji, lecz tylko wyrażał pogardę do tych paskudnych zespołów posejskich, których Rzeczpospolita, pomalutką się z marazmu niewoli, do pierwszych Sejmów wysyłała.

Znaczący to także, że punkt ciężkości coraz wyraźniej przenosi się na wybory i że wyborów tych B. B. nie przegra. Na przegrane wybory Marszałek nie dałby swego nazwiska. Wie, czym jest dla państwa, wie, że nazwiska tego skompromitować nie pozwała mu interes Polski. Nazwę czarodzieja przyznawali dziennikarze innemu politykowi. Komuż, jeśli nie Piłsudskiemu ona się należy. Gdy rozwiązano Sejm, centrolew triumfował. Panowie w bufecie sejmowym pewni byli, że zgniotą „sanację”. Zapytajcie ich teraz o to zdanie. Sprawdzić jak się zmienili ich nastroje. Dlaczego? — Tego dobrze nikt nie wie. Jakoś jakoś zaczarowuje Marszałek naszą polską rzeczywistość. Z dnia na dzień wyborcze zwycięstwo B. B. staje się coraz realniejsze, coraz widoczniejsze. Zwycięstwo to zaczyna przybierać ruch lawiny biegnącej z gór. Rośnie z chwili na chwilę. — Kto mógł wyczarować taką niesłychaną zmianę nastrojów? Drobniautki, drugorzędne posunięcia Marszałka, aresztowanie kilkudziesięciu ludzi, kilka artykułów przez niego napisanych, — a z tej epoki, w której dominowała przedwzrostkiem nuda polityczna, weszliśmy w jakąś młodą, świeżą epokę, pełną pewności siebie, pełną przecucia zbliżającego się zwycięstwa.

Przeciwnie, nastroje w centrolewie z triumfujących bardziej stają się płacziwe. Marsz. Daszyński zawsze ma inną intencję niż formę swego przemówienia. Dla każdej swej intencji znajduje diametralnie jej przeciwną formę wypowiedzenia. Gdy chce coś zrobić ugodowego, wygłasza przemówienie rewolucyjne. Teraz znów przestrzegali centrolew przed przygotowywaniem się do zamachu stanu. Co to znaczy? Dla nas jest to tylko odbicie nastrojów rozpaczliwych, które w centrolewie zaczynają brać górę.

Obywatelowi polskiemu jest ciężko. Ale kierowany psychicznie przez Marszałka Piłsudskiego obywatel ten solidnie, jakkolwiek i na wszystkich agitatorów obiecujących mu, że droga walki z rządem położenie naprawia, zaczyna patrzeć jak na błaznów. Kiedyś ciężkie położenie ekonomiczne gniewała obywatela na rząd. Teraz gniewa go na opozycję. Zaczyna mu się wydawać, że czasy są zbyt poważne i ciężkie, aby można było sobie w nich pozwalać na błaznady opozycyjne. Takby dziś określił stosunek pamiętnego obywatela do opozycji.

Rząd nie zwalcza endecji, prawicy, rząd zwalcza tylko centrolew — twierdzą lewicowcy. Zdaje się, że mają rację — formalnie przynajmniej. Lecz właśnie ta postawa rządu sprawia, że endecja sama siebie zwalcza. Bo oto endecja, bez żadnych kroków agresywnych rządu przeciw sobie zwróconych, — całą tem siłą wyładowuje na zachwyty, na miłość, na oświadczenia składane centrolewom. Czy widziano kiedy w jakich czasach przedwyborczych, aby się prasa jednego obozu tak zachwycała innym obozem, jak dziś prasa endecka zachwyca centrolewem?

Aresztowano Chałupę-Kwapińskiego, polskiego Lenina od formalnego organizatora strajków niszczącielskich i prasa endecka i o Kwapińskim zaczyna pisać jak o Hallerze. Tego już naprawdę zawiele dla solidnego obywatela. Zaczyna i na endeków patrzeć jak na ostatnie błaznów. **Cat.**

### METROPOLITA SZEPTYCKI O SABOTAŻU W MAŁOPOLSCE

LWÓW. PAT. — „Gazeta Poranna” przynosi wywiad swego współpracownika z metropolitą grecko-katolickim Szeptyckim. W wywiadzie ks. metropolita oświadczył, że rozmawiał z ministrami Składkowskim i Beckiem oraz z posłem Sławkiem.

Podana w prasie treść jego rozmowy z min. Składkowskim nie jest w pełni i dokładnie przedstawiona. Ks. metropolita, o ile o niego chodzi, ze zrozumiałych powodów nikomu swego rozmowy z min. Składkowskim nie podawał, nie zaprzecza jednakże, że rozmowa dotyczyła sabotażu i stosownych przez władzę represyj. Podane przez dzienniki powiedzenie ks. metropolity, że kazali bić w dzwony, wzywając ludność ukraińską do zaprzestania sabotażu, nie pochodzi od niego nawet w znaczeniu przenośnym. Natomiast na pytanie współpracownika „Gazety porannej”, czy ks. metropolita wyda do ludności ukraińskiej list pasterski w sprawie sabotażu, podał odpowiedź, że prawdopodobnie w tej sprawie ukaże się list biskupowy obrządku łacińskiego.

O ile chodzi o sabotaż, ks. metropolita powiedział dosłownie: „Uważam bezprawia w większej części za dzieło komunistów. Ktokolwiek się ich jednak dopuszcza, potępiam je bez żadnych zastrzeżeń”. — Na zapytanie, czy ks. metropolita uważa zamknięcie ukraińskich zakładów naukowych za najboleśniejszy cios, zadany społeczeństwu ukraińskiemu, jak się to obecnie mówi, ks. metropolita odpowiedział, że jest to cios bardzo dotkliwy, ale w obecnych zarządzeniach rządu i w ich wykonaniu, są rzeczy przykrejsze. Ponieważ w dziennikach łączono podróż ks. metropolity z protestem skierowanym do zagranicy przeciwko Polsce, ks. metropolita oświadczył stanowczo, że o występie Panieki dowiedział się dopiero z dzienników polskich już w Warszawie i że ani treści, ani sposobu wystąpienia Panieki nie zna.

W ciągu rozmowy ze współpracownikiem „Gazety Porannej” ks. metropolita zaznaczył, że byłby wdzięczny, gdyby prasa polska pomogła do złagodzenia zaognionych dziś stosunków polsko-ukraińskich.

### Otwarcie zamkniętych dotychczas bram MIASTA WATYKAŃSKIEGO

Według wiadomości z Rzymu, w najbliższym czasie, zgodnie z postanowieniami traktatów laterańskich, mają być otwarte niektóre z pośród zamkniętych obecnie bram Miasta Watykańskiego. Wiadomość ta dotyczy z pośród zamkniętych Porta Fabbrica, której otwarcie skróciłoby znacznie drogę do miejsc pracy licznym pracownikom Watykanu, mieszkającym w dzielnicy Fornaci. Bramę tę wzniesiono w 1410 roku Jan XXIII. Przewożono przez nią wówczas materiały budowlane z położonych w pobliżu dotychczas nieistniejących cegielni do budowy bazyliki św. Piotra i na pałace apostołskie literami AUF (ad usum fabricae). Porta Fabbrica jest zamknięta od czasów Piusa IX.

Prawdopodobnie udostępniona zostanie również publiczności Porta Petrus, albo inaczej Porta Viridaria, położona na wzniesieniu ogrodów watykańskich. I ta brama pochodzi z czasów Jana XXIII. Leon X ozdobił ją herbami Medyceuszów, a Urban VIII polecił ją zamknąć, kierując się względami na bezpieczeństwo Watykanu.

Miasto Watykańskie posiada obecnie cztery wjazdy. Jeden przy Arco delle Campanie pod zegarem bazyliki św. Piotra, drugi przez historyczną bramę brązową, trzeci przy watykańskim kościele parafialnym św. Anny i czwarty w bezpośrednim sąsiedztwie niemieckiego Camposanto.

WARSZAWA. PAT. Dnia 7 października upływa termin przewidziany w art. 7 ordynacji wyborczej termin, w którym winny być zgłoszone na ręce generalnego komisarza wyborczego państwowe listy kandydatów na posłów do Sejmu. W terminie tym zgłoszone zostały następujące listy z ich czołowymi kandydatami:

- 1) Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (nazwiska czołowych kandydatów podaliśmy już wczoraj).
- 2) P.P.S. Dawna Frakcja Rewolucyjna (Jaworski Rajmund, Malinowski Marjan, Praussowa Zofja).
- 3) Jedność Robotniczo-Chłopska (Burzyński Stanisław, Łańcucki Stanisław, Kalaga Ignacy).
- 4) Lista narodowa (nazwiska podane wczoraj).
- 5) Blok lewicy socjalistycznej — Bund i N. S. P. (Erlch Hersz Wolf Kruk Józef, inż. Alter Wiktor).
- 6) Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy Poalej-Sjon (Lew Icek Juda, Buksbaum Antoni, Holenderski Lew).
- 7) Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu — stronnictwa Centrolewu (nazwiska podane wczoraj).
- 8) Białoruska robotniczo-włościańska lista pod nazwą „Zmaganie” (Gawryluk Józef, Dworzecznik Ignacy, Grecki Jan).
- 9) Białoruska Sielańska-Robotnicza Socjalistyczna Jednostka-Sielrob-Jednost (Putko Michajło, Buhajew Aleksander, Hrycaj Dmitro).
- 10) Ukraiński-Białoruski Wyborczy Blok (dr. Lewicki Dymitr, Celewicz Włodzimierz, Polijew Dmitro).
- 11) Niemiecki Blok Wyborczy (Utta August, Duday Georg, Senger Berndt).
- 12) Zjednoczona Lewica Chłopska Samopomoc (Gwiazdowicz Michał, Kowalski Władysław, Wójciewicz Stanisław).
- 13) Blok Narodowy Żydowski w Małopolsce (Thon Ozjasz, dr. Szmarak Emil, dr. Rozmaryn Henryk).
- 14) Rуска Selanska Organizacja (Myskow, Kopystyński Zacharjasz, Cedryński Michał).
- 15) Polska Partja Socjalistyczna Lewica (Kubiak Leon, Chruściel Wiktor, James Henryk).
- 16) Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej w Polsce (Grünbaum Icek Izaak, Farbstein Szyja, Hartglass Maksymilian).
- 17) Ogólno-Żydowski Narodowy Blok Gospodarczy do Sejmu i Senatu (Soroczkin Zelman, Suric Michał, Glecer Sru).
- 18) Katolicki Blok Ludowy (Ponikowski Antoni, dr. Tempka Władysław, Chaciński Józef).
- 19) Stronnictwo Chłopskie (Płuta Andrzej, Tatarczuk Stefan, Haiko Antoni).
- 20) Monarchistyczna Organizacja Wszzechstanowa — M. O. W. (Bosowski Franciszek, Sapięha Andrzej, dr. Cwiakowski Aleksy).

W tym samym terminie zgłoszone zostały następujące państwowe listy kandydatów do Senatu z czołowymi kandydatami:

- 1) Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (Marszałek Józef Piłsudski, Sławek Walery, Zaleski August, dr. Janta-Potczyński Leon, Raczkiwicz Władysław, Kielak Stanisław, dr. Bobrowski Emil, Nowak Stanisław, Ewert Ludwik Józef, Stecki Jan, dr. Loewenherz Henryk, dr. Barański Jerzy, Hlubicka Hanna, Mendelson Uszer, dr. Skoczny).
- 2) P.P.S. Dawna Frakcja Rewolucyjna (Bobrowski Emil, Praussowa Zofja, Szpotalski Tadeusz).
- 3) Jedność Robotniczo-Chłopska (Sypuła Konstanty, Hempel Jan, Lipska Franciszka).
- 4) Lista Narodowa (Głabiński Stanisław, Bartoszewicz Joachim, Szembek Józef).
- 5) Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu — stronnictwa Centrolewu (dr. Limanowski Bolesław, Woźnicki Jan, Waleron Andrzej, Osiecki Stanisław, Antczak Antoni).
- 6) Ukraińska Selanska-Robotnicza Socjalistyczna Jednostka (Sołoduch Andrzej, Chimczyn Mykoto, Buksowany Osyp).
- 7) Ukraiński-Białoruski Wyborczy Blok (dr. Lewicki Dymitr, Kuzmowicz Włodzimierz, dr. Witwicki Stefan).
- 8) Niemiecki Blok Wyborczy (Hasbach Erwin, Zimmermann Anton, Follak August).
- 9) Blok Narodowy Żydowski w Małopolsce (dr. Schreiber Dawid, dr. Feldblum Szymon, Melcerowa Roza).
- 10) Blok Obrony Prawa Narodowości Żydowskiej w Polsce (Koerner Mozes Eljasz, Brot Szmul, Dawidson Józef Hersz).
- 11) Ogólno-Żydowski Blok Gospodarczy do Sejmu i Senatu (Szerezwski Rataf, Feiner Jozek, Biber Szloma).
- 12) Katolicki Blok Ludowy (Janczewski Stanisław, Sosiński Wojciech, Adelman Aleksander).

Oznaczenie złożonych list, zarówno do Sejmu jak i do Senatu, numerami nie jest ostateczne. Nastąpi ono dopiero po posiedzeniu Komisji Wyborczej. Listy, uznane przez Państwową Komisję Wyborczą za ważne, oznaczone zostaną numerami według kolejności zgłoszeń.

## Kara śmierci w Złoczowie

LWÓW. (Pat). „Gazeta Poranna” donosi ze Złoczowa: W swoim czasie sąd skazał na karę śmierci przez powieszenie za zbrodnie skrytobójczego morderstwa, popełnionego na dwóch osobach, 25-letniego parobka Józefa Basa. Pan Prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski, wobec czego w dniu 4 b. m. rano wykonano wyrok.

## Dalsze akty sabotażu w Małopolsce

LWÓW. PAT. — „Gazeta Poranna” donosi, że ubiegłej nocy we wsi Petlikowce, powiatu Buczaczy, spłonęły zabudowania 7-miu gospodarzy polskich tej wsi. Straty wynoszą 54 tys. zł. Jak stwierdzono, pożar powstał wskutek sabotażu w zabudowaniach jednego z gospodarzy, a następnie przebiegł na sąsiednie budynki. Również ubiegłej nocy zbrodnica ręka podpaliła budynki gospodarze w Nowej Grobli koło Chodorowa, które wraz ze zbiorami i maszynami rolniczymi spłonęły. Ogień podłożono równocześnie z 4 stron.

## Nowy atak Niemiec na Litwę

BERLIN. (Pat). Biuro informacyjne Conti donosi, że urząd spraw zagranicznych Rzeszy wystąpił do rządu litewskiego z demarche z powodu niedotrzymania przez Litwę umowy, dotyczącej zapewnienia zupełnie swobody nadchodzących wyborów w okręgu kłajpedzkim. Niemieczie koła polityczne podkreślają, że rząd litewski winien był w pewnej mierze zadośćuczynić zobowiązaniom, przyjętym na siebie w Genewie. Według biura Conti, niemieckie koła polityczne, jak również Sekretariat Ligi Narodów, podejmą kroki, ażeby przypomnieć narodowi litewskiemu obowiązek wykonywania przyjętych na siebie wobec Ligi zobowiązań.

### Sytuacja polityczna w Niemczech

Na dzień 13-go października zapowiedziane jest otwarcie Reichstagu, od wyborów minęły już dwa tygodnie, a sytuacja polityczna w Rzeszy nadal nie została wyklarowana. Kanclerz Bruening rozpoczął dopiero przed kilku dniami rozmowy z przedstawicielami grup politycznych w celu zorientowania się w możliwościach oparcia rządu o większość w Reichstagu.

Rozmowy te nie są zakończone i jaki będzie rezultat, trudno powiedzieć, aczkolwiek możliwości parlamentarnego oparcia rządu nie jest wiele. Właściwie są dwie: albo wielka koalicja z socjaldemokratami i związana z tem rekonstrukcja gabinetu, albo centropraw z Hugenbergiem Hitlerem łącznie aż do centrum. Poza tem istnieje możliwość rządu mniejszości, t. j. rządu który, lawirując od wypadku do wypadku, pozyskiwałby głosy tej czy innej grupy dla spraw ważniejszych i w ten sposób trwałby na stanowisku. Jako ostateczność o ile żadna z tych możliwości nie zostanie zrealizowana, pozostaje odwołanie się do art. 48 konstytucji wejmarskiej czyli rządu dekretowe i nowe wybory.

Rząd kanclerza Brueninga, sądząc z zachowania się po wyborach, nie myśli o oddaniu swych portfelów do dyspozycji. Wskazuje na to chociażby opracowanie programu sanacji finansowej. Program ten stwierdza, że rok 1930 zamknięty zostanie deficytem w wysokości 750—900 mil. marek. Deficyt ten powstał wskutek wyasygnowania 300 mil. mk na pomoc dla bezrobotnych, resztę zaś stanowią nieopłacone podatki wobec kryzysu gospodarczego. Program rządu przewiduje pokrycie tej olbrzymiej sumy w roku 1931 w następujący sposób: a) Przez zmniejszenie o 20 proc. pensyj prezydenta, kanclerza, ministrów i deputowanych oraz przez zredukowanie płac urzędników państwowych o 6 proc. Zmniejszenie to nastąpiłoby od dnia 1-go kwietnia 1931 r. i obowiązywałoby przez trzy lata. W sumie dałoby to oszczędności na 120 mil. mk. b) Przez zredukowanie o 100 mil. mk subwencji państwowych dla oddzielnych krajów, (Prusy, Bawaria, i t.p.). Pensje urzędników państwowych również ulegają obniżeniu o 6 proc. c) Wydatki na pomoc bezrobotnym ograniczone będą do sumy 420 mil. bez względu na wzrost liczby bezrobotnych. d) Porozumieniem z ministerstwami budżety ministerjalne zostają zmniejszone o 300 mil. mk.

W części dochodowej program przewiduje zwiększenie o 5 proc. podatku dochodowego oraz akcyzy od tytoniu, co da łącznie 160 mil. mk. Oprócz tego projektowane są bardzo szczegółowo uproszczenia i zmiany w systemie podatkowym, co w rezultacie da znaczną sumę bo 500 mil. oszczędności.

Tak wygląda w zarysie program rządu Brueninga. Ogłoszenie go w przededniu otwarcia Reichstagu po wyborach świadczy, iż rząd kanclerza niezbyt wielką wagę przywiązuje do tego, czy uda się mu skleić większość i ma nadzieję utrzymać się nadal u władzy w wypadku, gdyby centropraw nie doszedł do skutku. W dzisiejszej sytuacji parlamentarnej Niemiec wszystko zależy od centrum. Jeżeli centrum katolickie zgodzi się na współpracę z Hitlerem wówczas Niemcy otrzymają rząd oparty o znaczną większość. Podobno toczą się już starannie zakonspirowane rokowania pomiędzy Hitlerem a przywódcami centrum.

— **Dumping sowiecki a Francja.** sowiecka polityka dumpingu, jako najnowszy manewr Moskwy w celu spotęgowania panującego po-

wszechnie kryzysu gospodarczego i przez to przygotowanie gruntu pod działanością wywrotową, spotyka się coraz częściej z stanowczym przeciwdziałaniem państw, utrzymujących normalne stosunki handlowe z Bolszewją. O ile przedtem podnoszono sprzeciwu natury moralnej ze względu, że towary sowieckie są rezultatem niewolniczej pracy chłopów rosyjskich zapędzonych bagniami do kółchozów i szymbów naftowych, o tyle teraz do oburzenia moralnego dochodzi jeszcze całkiem dobitne wyczuwanie krywd materialnych, które są rezultatem sowieckiego dumpingu.

Pierwszeństwo czynnej reakcji na sowiecką politykę dumpingu należy się Starom Zjednoczonym, dalej postąpiła Belgia, Finlandja, Szwecja a ostatnio najsilniej Francja. O ile w Ameryce, Belgji lub Szwecji reakcja ta nie jest ujęta w pewien system i dotyczy wypadków sporadycznych niedopuszczenia ładunków sowieckich do portów, o tyle Francja postanowiła stosować do towarów wywozonych z Rosji sowieckiej licencje. Bez specjalnego zezwolenia ministrów przemysłu i handlu lub rolnictwa nie zostanie nadal importowana do Francji ani jedna tona sowieckiej pszenicy ani jeden festmetr drzewa.

Minister handlu p. Flandin, przyjmując przedstawicieli prasy po wydaniu dekretu ograniczającego wóz towarów sowieckich, podkreślił, że dekret ten nie oznacza bynajmniej wojny gospodarczej, ale jest naturalnym środkiem obrony przed dezorganizacją rynku francuskiego. Stosunki handlowe francusko-sowieckie wyraźnie wykazują nadużywanie równowagi handlowej; oto bowiem w ciągu pierwszego półrocza 1930 import sowiecki do Francji wynosił 441.022.000 fr. eksport francuski zaś osiągnął cyfrę zaledwie 119.627.000 fr. Deficyt zatem na korzyść Sowietów przekracza 300 mil. fr. Stan taki jest niemożliwy, tembardziej że, według oświadczenia p. Flandina, Sowiety, czyniąc zakupy zagranicą, płacą frankami, otrzymując przy sprzedaży swych towarów we Francji. Kontrola handlu nikogo nie może dziwić w Moskwie, ponieważ ona sama oddawna ją stosuje w postaci Wniezstorgu.

Stanowisku Francji można tylko przyklasnąć. Jedynym bowiem racjonalnym środkiem obrony przeciwko akcji sowieckiej jest stosowanie metod bolszewickich w stosunku do Moskwy. Przykład Francji niewątpliwie pociągnie za sobą inne mniejsze państwa, które dotychczas, aczkolwiek bardzo boleśnie odczuwały skutki sowieckiego dumpingu, nie mogły się zdecydować na radykalne środki obrony.

52.

### KSIĄŻĘ JAPONSKI TAKAMATSU W WARSZAWIE

WARSZAWA. PAT. — W dniu 7 b. m. w godzinach popołudniowych Jego Cesarska Wysokość Książę Takamatsu złożył uroczyste wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W oczekiwaniu na przyjazd Jego Cesarskiej Wysokości przybyli na plac Marszałka Piłsudskiego szef sztabu głównego gen. Piskor, zastępca dowódcy O.K. gen. Jarnuszkiwicz, komendant miasta płk. Wieniawa-Długoszewski, szef protokołu dyplomatycznego Romer, komisarz rządu na m. st. Warszawy, zastępca dyrektora protokołu dyplomatycznego Rajnold Przędziński. Przy wejściu do sztabu głównego ustawili się oficerowie sztabu głównego z płk. Zamprskim i ppłk. Pelczyńskim na czele, naprzeciw zaś stanęła kompania honorowa 36 p. p. ze sztandarem i orkiestrą. Chodniki na vis-à-vis pomnika księcia Poniatowskiego zaległa liczna publiczność. O godz. 12.45 przybył na plac Marszałka Piłsudskiego Jego Cesarska Wysokość książę Takamatsu w mundurze oficera marynarki w towarzystwie posła japońskiego, attaché wojskowego i przydzielonego do osoby Jego Cesarskiej Wysokości kpt. Sosnickiego, powitany hymnem japońskim. Jego Cesarska Wysokość odebrałszy raport od oficera, prowadzącego kompanię honorową, oraz przeszedłszy przed jej frontem, udał się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożył piękny wieniec z żywego kwiecia. W tym momencie orkiestra odegrała hymn narodowy polski. Po tej uroczystości książę wpisał się do księgi pamiątkowej, poczem udał się do swych apartamentów.

# ECHA KRAJOWE

# Echa katastrofy sterowca „R. 101”

# NIECO O STYLACH W ARCHITEKTURZE

## BARANOWICZE

— 10-cio lecie 9 DAK-u i poświęcenie pomnika s. p. ppulk. Buola. Już o godz. 16-tej w dniu 27 września r. b. Baranowicze zaczęły przybierać szatę świąteczną, gmachy państwowe, domy prywatne dekorują chorągiewkami państwowymi, iluminują, na rogu ulicy Mickiewicza i Szosowej wystawiono bramę, to miasto szykuje się do godnego przyjęcia, przyjeżdżającego Ks. biskupa Bandurskiego, który przyjeżdża na uroczystości 9 DAK-u z okazji jego dziecięctwa i poświęcenia pomnika ppulk.

Po dłuższych debatach na wniosek radnego Głębika, uchwalono umowę zerwać i ogłosić nowe przetargi, pozostawiając Noblowi pierwszeństwo objęcia.

W sprawie rynku, na wniosek radnego Głębika, uchwalono, aby komisja, wybrana na poprzednim posiedzeniu Rady zasięgnęła opinii prawników i przedłożyła konkretny wniosek w ciągu 20 dni, przyczem Rada miejska jest zdecydowana plac rynku wywłaszczyć.

W sprawie planów elektrowni uchwalono zwrócić się do firmy Ruston, aby nadesłała ofertę na budowę elektrowni.

## Co mówi opinia publiczna

LONDYN, (Pat). Katastrofa sterowca R 101 wywołała w całej Anglii niesłychane przynębnienia. Wśród fachowych kół przeważa pogląd, że katastrofa wywołana została niedostateczną ostrożnością przy podjęciu lotu. Fakt odzwierciedlenia się skrzydła w kilka godzin po wystartowaniu dowodzi, że kontrola sterowca przed wystartowaniem nie była bardzo ścisła.

Ujemnie komentowany jest fakt, że brytyjskie ministerstwo lotnictwa nie powiadomiło francuskich władz lotniczych o dokładnej trasie lotu, podając jedynie trzy ewentualne możliwe trasy, wskutek czego trasa sterowca nie była należycie oświetlona, co spowodowało katastrofalne wyniki.

Strona polityczna katastrofy związana jest z osobą ministra lotnictwa lorda Thomsons, który poniósł śmierć.

Thomson odgrywał w rządzie Labour Party wybitną rolę wybiegając daleko poza ramy swego apolitycznego resortu.

Wśród wpływowych kół politycznych uważano nawet Thomsons za najpoważniejszego kandydata na stanowisko wicekróla Indji po ustąpieniu Irvina, którego kadencja kończy się na wiosnę. Tak katastroficznie przerwany lot do Indji miał być dla lorda Thomsons pierwszym rekonansem o daleko idących skutkach politycznych.

## Ekspertyza szczątków sterowca

BEAUVAIS (Pat). Eksperti angielscy rozpoczęli dziś badania w celu stwierdzenia dokładnych przyczyn katastrofy. Zbadane zostały już m. in. ster oraz system transmisji.

Ze swej strony zandarmierja kontynuowała przeszukiwanie szczątków sterowca, przyczem znaleziono wielki chronometr, którego wskazówki zatrzymały się na godz. 2 m. 10. O godz. 12.30 po dłuższych i uciążliwych pracach rozpoznawczych zdołano ustalić tożsamość trzech ofiar na ogólną liczbę 20-tu, nazwiska ich zostaną zakomunikowane prasie dopiero po zawiadomieniu rodzin ofiar.

Dziś popołudniu 57 trumien z zwłokami ofiar przewieziono do ratuza w Beauvais. Uroczysty pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się jutro rano w obecności francuskiego ministra lotnictwa Laurent Ynaca. Z Beauvais zwłoki zostaną przewiezione specjalnym pociągiem do Calais.

## Ci, co zginęli

LONDYN. Ofiara katastrofy Lord Thomsons już przed wojną znany był ze swych zdolności językowych: władał doskonale 12 językami. Przed wojną był komendantem brygady w egipcie i Palestynie, po wojnie wystąpił z wojska, wszedł do Labour Party, gdzie uchodził za rzeczoznawcę w sprawach rozbrojenia.

Ostatnie słowa Lorda Thomsons przed odlotem brzmiały:

— Obiecałem prezydentowi ministrów, że najpóźniej 20 października powrócę ze sterowcem z powrotem do Londynu.

Jego zdolnym pomocnikiem był szef angielskiego lotnictwa cywilnego, 50-letni sekretarz stanu Sir Sefton Brancker, znaleziony w zgłiszczach z monoklem w oku. Jako oficer artylerji odznaczył się Brancker w wojnie burskiej. Od 1910 r. był oficerem lotnictwa.

Konstruktor sterowca płk. Richmond i najbardziej doświadczony angielski kapitan statków powietrznych mjr. Scott, zginęli również w katastrofie.

Scott w 1919 r. o wiele mniejszym sterowcem dwukrotnie przeleciał Atlantyk.

Wśród ofiar katastrofy znajdują się dalej szef eskadry Palstrat, należący do lotniczych wojsk australijskich i szef eskadry O'Neill, zastępca sekretarza stanu dla Indji, komendant Colmore, dowódca eskadry Roppe, inspektor Bushill, major Bishop, inspektor lotnictwa i attache Buck, obaj z ministerstwa lotnictwa.

## Nie 47 a 46 osób zginęło

BEAUVAIS. PAT. Jak ustalono ostatecznie, poniosło śmierć przy katastrofie sterowca ogółem 46 osób. Liczba 47 ofiar podana była omyłkowo. Omyłka powstała stąd, że zwręcone szczątki jednej z ofiar katastrofy zostały złożone w dwóch trumnach.

## 32 samoloty odleciały do Beauvais

LE BOURGET. PAT. 32 samoloty odleciały stąd do Beauvais, gdzie wezmą udział w ceremonii oddania ostatniej posługi ofiarom katastrofy sterowca „R 101”.

## Pomnik ofiar katastrofy

LONDYN, (Pat). Jak donosi komunikat ministerstwa lotnictwa, do rodzin ofiar katastrofy sterowca wystosowane zostało pismo proponujące, wobec niemożności rozpoznania większości zwłok, pochowanie wszystkich ofiar katastrofy razem, tak aby na miejscu ich wiecznego spoczynku mógł stanąć pomnik. Wspólna mogiła byłaby wzniesiona w Cardington lub okolicy Pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się na koszt państwa. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie 10 b. m. w katedrze św. Pawła w Londynie.

## Kondolencje Polski

LONDYN, (Pat). Ambasador Skirmunt złożył wczoraj kondolencje Polski z powodu katastrofy sterowca „R 101” w Beauvais.

## Pogłoska o zamachu na Brianda

PARYŻ, (Pat). W ciągu popołudnia obiegła pogłoska, że Briand padł jakoby ofiarą zamachu. Pogłoska ta jest całkowicie bezpodstawna. Briand nie opuszcza mieszkania, naskutek lekkiego przeziębienia, jakiego nabawił się w Genewie.

## WIECH WRACA ŻYWA ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYZNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARADAWIAĆ NASZEJ EMIGRACJI!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

**Poszukuję dzieci**

do kompletu przygotowującego do 1-szej klasy szkoły średniej z uwzględnieniem języka francuskiego. Zgłoszenia do Adm. „Słowa” dla W. M.

L I D A

— Z działalności ludzkiego Koła Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego. W dniu 30 września odbyło się zwyczajne powakacyjne posiedzenie. Koła PTN, które poświęcono organizacji prac koła na pierwsze półrocze bież. roku szkolnego. W szczególności omówiono sprawę w związku z przyjazdem prof. Glixellego z Wilna, który w dniu 5 bm. wygłosi w mieście naszym publiczny odczyt pt. „Vergili i Mistral — dwie roczni-



XXVI. Renesans włoski, ogarniający całość życia artystycznego epoki, wypowiedział się nie tylko w architekturze, ale w równej mierze w malarstwie, rzeźbie, sztuce stosowanej, literaturze i muzyce. To samo radykalne „przewartościowanie wszelkich wartości”, jakiego dokonał renesans w zakresie architektury, w stosunku do średniowiecza, miało miejsce również w dziedzinie dekoracji wnętrz i sprzętostwa. Role, wysokie wnętrza pałaców renesansowych, zamknięte płaskim plafonem lub sklepieniem bezkowem, zalane światłem, pływające w wielkich okien, wymagały średniowieczne o małych okienkach z drobnymi szybami w olów oprawniami. Sprzęty w średniowieczu miały charakter wyłącznie użytkowy, a więc kształt poddyktowany tylko wymaganiami celowości, i były conajmniej zdobione na swej powierzchni ornamentami wcinanymi techniką snycerską. Natomiast renesans dążył do nadania każdemu sprzętowi formy artystycznej, podporządkowując użyteczności wymaganiom estetycznym formy. Meblarstwo, które aż do końca średniowiecza było tylko rzemiosłem cechowym, staje się teraz sztuką, której nie wstydzą się najwięksi artyści; tak n. p. Michał Anioł projektuje szafy do książek i ławy w Bibliotece Laurentiana we Florencji.

Zasadniczą tendencją renesansu: wskrzeszenie sztuki staro - rzymskiej, uwolnienie meblarstwa na nieprzewidywaną trudność: brak prawie zupełnie wzorów dawnych mebli z wyjątkiem, oczywiście, skąpych przykładów w reprodukcjach na płaskorzeźbach i freskach. Trzeba było więc z konieczności czerpać motywy z architektury monumentalnej, tak, jak to stosowano w budowach, skutkiem czego meble zabrały tembardziej swój właściwy kształt użytkowy, a zamieniając się do pewnego stopnia w miniaturowe budynki i operują, tak samo jak tamte, kolumnami, arkadami, belkowaniami i gzymsami, t. j. w ogóle motywami, nie mającymi uzasadnienia w technice stolarskiej. Jest to początek tego zasadniczego kierunku, który, jak widzieliśmy, trwa z najróżniejszymi odmianami, aż do naszych czasów.

Pod względem formalno - technicznym wprowadza renesans bardzo ważną innowację: system ramowy, zazwyczaj prostokątny, z wypełnieniem plynącym, w przeciwieństwie do średniowiecza, które stały używa na meble masywne, jednolitej drewna. Już ta jedna cecha odróżnia wybitnie meble renesansowe od dawniejszych. Krzywe ramy były zazwyczaj bogato profilowane okrojami klasycystycznymi, a pola plynące pokrywane ornamentacją liściastą i groteskową o formach wypukłych. Natomiast typy mebli pozostały na ogół te same, co w średniowieczu, o zmienionych tylko odpowiednio kształtach i ozdobach; skrzynia średniowieczna, pełniąc funkcje szafy i ławy jednocześnie, przetrwała przez cały renesans; łożo pod baldachimem przetrwało jeszcze dłużej, bo aż do końca XVIII w.

Calkowitych wnętrz mieszkalnych z epoki renesansu bez zmian późniejszych przetrwało bardzo niewiele; jednym z najcharakterystyczniejszych przykładów jest przedstawiona na ilustracji sypialnia w pałacu Davanzati we Florencji.

prof. J. Klos

## PÓŁ MILJONA ZA KWIAT 21-a LOTERIA PAŃSTWOWA

5-ta klasa, 24-ty dzień ciągnięcia PRZED PRZERWA.

50000 zł. wygrał nr.: 115887  
20000 zł. wygrał nr.: 132614  
15000 zł. wygrał nr.: 90756  
15000 zł. wygrał nr.: 187909  
5000 zł. wygrał 90756

Po 3000 zł. wygrały nr.: 22280 129295  
131013 134850 170218  
Po 3000 zł. wygrały nr.: 22280 129295  
131013 134850 170218  
Po 2000 zł. wygrały nr.: 64366 72049  
74832 127252 169621

Po 1000 zł. wygrały nr.: 46315 57187 70940  
71291 72815 132110 138841 162308 170865  
176749 200530 202913 206697 209704

Po 600 zł. wygrały nr.: 36257 59648 65252  
73327 84307 105424 108552 110009 120716  
122673 131028 137470 143269 155047 180256

Po 500 zł. wygrały nr.: 95 1231 5493 8346  
12126 12661 13295 15385 19751 26097 31884  
44089 48760 50190 51716 54647 56586 58534  
65911 73930 75329 77464 84141 87037 88509  
90836 91578 94575 99247 99320 103122  
107397 108341 112154 112887 113960 114095  
121207 123732 124391 124651 125423 127160  
129805 135643 139217 143767 149004 153722  
158578 163822 165979 167267 174756 181345  
181369 186318 193734 194640 199757 201857  
205324 208421 209114.

POPIRZEWIE.

15000 zł. wygrał nr.: 125206  
10000 zł. wygrał nr.: 67734  
Po 5000 zł. wygrały nr.: 17334 129592  
Po 3000 zł. wygrały nr.: 21801 90816 102302.

Po 2000 wygrały nr.: 9641 43607 449023 99982.

Po 1000 zł. wygrały nr.: 23493 35777 53152 57762 60706 69337 76961 91305 93918 111857 112424 121197 137672 142292 146328 162770 162943 186317.

Po 600 zł. wygrały nr.: 18261 32504 62654 68958 88794 119729 125101 134609 142751 156382 173028 183038 189832 207843

Po 500 zł. wygrały nr.: 4398 6928 6969 8245 9099 9767 12760 12956 19454 20477 23631 28823 29632 31471 32036 35160 38910 41071 42358 44032 45954 50664 56760 57179 58080 63926 64358 65235 68752 69151 70577 72337 75506 76296 79673 81381 85930 89771 89104 94701 100888 102928 103447 104191 105973 107836 107932 110185 110191 114780 117666 119293 123971 125448 128891 130783 133230 135055 136055 136117 145931 149861 152895 159188 167606 170841 171762 173091 173745 173883 174471 181979 191949

## 250.000 POLSKICH EMIGRUJE COROCZNIE I WYNARADAWIA SIĘ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.



Poświęcenie pomnika s. p. Buola

Buola — pierwszego dowódcy 9 DAK-u, który zginął śmiercią bohaterską w obronie Ojczyzny.

Święto 10-lecia 9 DAK-u obchodzono nader uroczysto i rozpoczęło w dniu 27 września kapistrzykiem orkiestr wojskowych strażackiej i kolejowej.

O godz. 24-tej około bramy triumfalnej zebrały się władze, organizacje społeczne, szkoły, straż z orkiestrą, strzelcy i tłumy publiczności, gdzie spotkano Ks. biskupa Bandurskiego, powitalne przemówienie w imieniu Komitetu Regionalnego wygłosił p. rezydent Nawojki, poczem uroczysto wręczyły Ks. biskupowi wiązanki kwiatów.

W dniu 28 września uroczystości rozpoczęły się o godz. 9 przez złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, wieńce złożył Ks. biskup Bandurski.

Na plac, gdzie ma odbyć się pierwsza część uroczystości, zjeżdżają władze, delegacja węgierska, gen. Trojanowski, delegacja różnych związków i stowarzyszeń, ze sztabierami, oraz nieprzeliczone tłumy społeczeństwa.

O godz. 10 min. 40 Ks. biskup Bandurski odprawił mszę polową i wygłosił patryjstyczne kazanie.

Następnie przed władzami wojskowymi prz defilowały 78 p. p., 26 pułk. ułanów, delegacje różnych formacji i 9 DAK.

Po defilacji, której przyglądała się węgierska delegacja, odbyło się śniadanie, poczem pokaz baterii i dyonu oraz ćwiczenia 9 DAK-u, wykazujące sprawność bojową tegoż.

O godz. 13 min. 30 odbyło się poświęcenie sali honorowej w kasynie oficerskiej dokonane przez Ks. biskupa Bandurskiego, okolicznościowo przemówienie wygłosił Ks. biskup Bandurski i ppulk. Szalewicz.

O godz. 14 min. 30 najważniejszą częścią uroczystości, poświęcenie pomnika bohaterskiemu ppulk. Buolowi.

Około pomnika zebrały się władze cywilne na czele z p. wojewodą Beczkowiczem i wojskowe — gen. Trojanowskim i delegacja węgierska.

Ks. biskup Bandurski dokonał poświęcenia pomnika, a general Trojanowski dokonał odsłonięcia, wygłaszając okolicznościowo przemówienie. Muzyka gra marsza węgierskiego i polskiego.

Oczom zebranych przedstawił się pomnik s. p. ppulk. Buola.

Następnie przemawiali p. wojewoda Beczkowicz, gen. Skotnicki, ppulk. Szalewicz, starosta Przepalkowski, pułk. Dunin - Wolski i przedstawiciel węgierskiej delegacji.

Po przemówieniach złożono wieńce w następującej kolejności: delegacja węgierska, 9 DAK, p. wojewoda Beczkowicz, przedstawiciele artylerji konnej, i p. starosta Przepalkowski.

Po odsłonięciu pomnika odbył się obiad żołnierski, na którym wypito zdrowie P. Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego, armji i narodu węgierskiego i moc innych.

Na zakończenie uroczystości o godzinie 22-tej odbył się bal w kasynie oficerskim 9 DAK-u.

W dniu 29 września Ks. Biskup Bandurski odprawił mszę świętą w kościele garnizonowym, delegacja węgierska złożyła wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza. O godz. 12-tej Ks. biskup Bandurski dokonał poświęcenia stacji opieki nad matką i dziećmi.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. W dniu 30 września r. b. odbyło się kolejne posiedzenie Rady Miejskiej. Przewodniczył wiceburmistrz Winnikow.

Po przyjęciu porządku dziennego i protokółu z poprzedniego posiedzenia wiceburmistrz p. Winnikow odczytał pismo burmistrza Mackiewiczza o rezygnacji jego ze stanowiska.

Po odczytaniu rezygnacji radny Izgzyon proponuje nie przyjąć rezygnacji do wiadomości, wice - burmistrz Winnikow oświadcza, iż decyzja burmistrza jest ostateczną, wówczas radny Izgzyon proponuje wnieść podjękowanie burmistrzowi Mackiewiczowi za gorliwą i sumienną pracę dla dobra miasta.

Następny punkt w sprawie stacji benzynowej Nobla rozpetał burzę i dłuższe debaty, sprawa ta walkuje się od dłuższego czasu i ma swe źródło jeszcze za urzędowanie poprzedniej Rady i magistratu, zawarto wtedy niekorzystną umowę dla miasta, gdyż Nobel, posiadając stację benzynową, opłaca magistratowi śmiślną tenutę dzierżawną 200 zł. kiedy dziś proponują tenutę dzierżawną parę tysięcy złotych.

Następnie R. M. uchwalila pobierać zwrot kosztów w sumie 5 zł. za oględziny sanitarne zakładów przemysłowych, ustaliła opłaty po 30 groszy za korzystanie z basenów laźni miejskiej, poczem R. M. zatwierdziła uchwały magistratu i wreszcie poleciła magistratowi przejść na opalanie toriem w laźni miejskiej, gdyż, jak wyjaśnił proby, torf w zupełności nadaje się do opalania i jest daleko tanszy.

W wolnych wnioskach zalecono magistratowi uporządkować niektóre ulice, poczem radny Worobowski interpelował sprawę budowy Kiosków, wice - burmistrz wyjaśnił, iż plany są już gotowe i po aprobacie ich do budowy będzie przystąpiono.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 24 min. 30. S. G.

## WIEŚ BARAŃCE (POW. WILEJSKI)

— Praca szkoły. Wieś Barańce, wchodząca w skład terytorjalny gminy Kolowickiej, jest wsią dość dużą, bo licząc przeszło 100 gospodarstw. Ludność wsi — to Białorusini, wyznania prawosławnego tak, jak i całej gminy Kolowickiej (do niedawna Wilejskiej), które zostało narzucone przemocą przez okrutnego zaborcę — moskalka co mogła świadczyć wymowne nadzwyczaj przykłady: «to, jak się dowiedziałem, widać ze starych wyznawców prawosławia odmawia pacierza po postyku od samego zarania swego życia i jedynie znak krzyża czyniwszy trzema palcami jest wyraziłem nazywają ich religij.

We wsi Barańce od lat kilka istnieją szkoła powszechna i dwu siłach nauczycielskich. Praca w szkole tej prowadzi się jako tako, ale poza szkołą żadnej działalności p. p. pedagogów nie ma. Wychowawcy młodzieży nie tylko młodzieży, lecz i stałej, powinni pomyśleć o dotychczas działał nazywanym drewnianych „murów szkolnych”? Ani odczytu, ani akademii, ani nawet jakiejś towarzyskiej zabawy p. kierownik nie raczy zorganizować. Siedzi on jak zdybia odcyły od świata i luźni, siedzi i nie chce uczynić dla dobra tych, którzy go utrzymują (płaca przecież podatki). Widocznie szanowny pedagog boi się, aby swą wiedzę nie przełał do duszy i umyłu tego ciemnego chłopu białoruskiego, piącego spirytus skąpany i t. zw. „otmion” — przetworz z laka, używanego do politurowania mebli.

Wice przodzony został zgrzeszeniem i niepodległości ocknął się i spojrzeć poza siebie coście panowie wychowawcy uczynili, aby polepszyć dolę gospodarza-Białorusina, głoszącego w czasie wyborów do Sejmu na listę komunistyczną Nr. 13, lub uni-ważniona i kępną 47-kę.

Któż temu winien?

Inspektor szkolny raczej zainteresować się Barańcami i ich kapłanem oświaty... (i.t.t.)

## NOWY MIADZIOL

— Wice protestacyjny. Dnia 28 września 1930 roku odbył się w Nowym-Miadzolu na rynku pod otwartym niebem wice protestacyjny, zorganizowany z inicjatywy związku strzeleckiego w Miadzolu.

Wice poprzedzony został zgromadzeniem się dość licznej publiczności na nabożeństwie w kościele karmelitańskim w St.-Miadzolu, — po nabożeństwie zgromadzeni przybyli do Nowego Miadzola i tu o godz. 2 po południu przez klasztor O. Ireneusz wygłosił patryjstyczne, bardzo podniosłe przemówienie rozpoczynając słowami „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród. Nie damy porzucić mowy. Polski mi naród polski lud. Krolewski szczerp piastowy. Nie damy by nas zmieniły wróg. Tak nam dopomnił Bóg”.

W dalszym przemówieniu została wygłoszona rezolucja treści następującej: „Zebrańni na wiece w Miadzolu protestujemy uroczysto przeciw zakusom niemieckim na szkodę granic zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej i oświadczamy, że zawsze i otwoli jesteśmy bronili granic i niepodległości „do krwi ostatniej kropli z żył”.

Przemówienie zostało zakończone okrzykiem „Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska, Nuch żyje!”

Zebrańni wyrażając swe patryjstyczne i głębokie uczucia podchwycili okrzyk oraz cispiewano w skupieniu „rote” Marii Koniopnickiej.

Po powyższem, wice rozwiązano

**Wszyscy uprawnieni biorą udział w wyborach do Sejmu i Senatu...**

**Sprawdzajcie w obwodowych Komisjach Wyborczych, czy Wy i Wasi znajomi jesteście wpisani na listę wyborców.**

**Kto nie jest wpisany na listę wyborców, powinien reklamować w Obwodowych Komisjach Wyborczych lub w Komitetach Wyborczych Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem...**

# DZIESIĘĆ LAT TEMU...

7-go PAŹDZIERNIKA.

Front południowy. Na froncie wojsk ukraińskich głównie w rejonie Nowej Uszycy trwają walki z przeważającymi siłami przeciwnika, wprowadzonymi do boju w ostatnich dniach.

8-go PAŹDZIERNIKA.

Front południowy. Prawa grupa ukraińska rozbiła nieprzyjaciela na wschód od Nowej Uszycy, przyczem zdobyła 200 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Front północny. Grupa gen. Żeligowskiego sorsowała w dniu dzisiejszym rakie Merczanke pod Jasnami, przyczem napółkane po drodze oddziały litewskie maszerują na Wilno.

## Synowa Władysława SYROKOMLI

(Z powodu jej zgonu).

4 b. m. przeniosła się do wieczności w mieście naszym s. p. Amelja z Podolskich Kondratowiczowa, wdowa po s. p. Władysławie K. synu znakomitego naszego lirnika Syrokomli. Fizycyła 72 lata, wiodąc ciche, enotami głębokiej religijności i pracowitego oddania się rodzinie znaczone życie. Na sychyłku dni swoich, otoczona troskliwą opieką swej ukochanej córki p. Ludwiki Bylińskiej, nie mogła już z powodu nadwątłych sił oddawać się domowej pracy, jeno poświęcała swój cały czas lekturze i Kościołowi.

Mąż s. p. Amelji K., Władysław Kondratowicz, zmarły w r. 1915, był urzędnikiem długoletnim i zasłużonym wileńskiego Banku Ziemińskiego.

W r. 1917 dotknął bolesny cios s. p. Kondratowiczowa, gdyż utraciła młodszą, a bardzo już wówczas uspołecznioną córkę Zofję, zmarłą wskutek nieszczęśliwego wypadku w burze przy aparacie do kopjowania.

Dużo moralnego zadowolenia odnosiła s. p. A. K. z isticie obywatelskich czynów męża i córki, którzy przechodząc z pietetycznym pamiętki po autorze „Dębora” ofiarowali jednak na rzecz wil. T-wa Przyj. Nauk bardzo ładną biblioteczkę poety, a nadto niektóre dzieła sztuki do T-wa Muzeum, Nauki i Sztuki i T-wa Przyjaciół Nauk.

S. p. Amelję Kondratowiczową cę-

chowały ujmujące, pełne delikatności obęście się z otaczającymi ją, zaś wjątkową czułość macierzyńską dla jedynej już córki p. Ludwiki B. Pomimo dolegliwych cierpień fizycznych, umiała zawsze się zdobyć na uśmiech pogodny.

Mając organiczną wadę serca, nie mogła zwalczyć zapalenia płuc i po kilkudniowej chorobie zakończyła swój ustany nietylko różami, lecz i cierniami długi żywot.

Dnia 6 b. m. złożono s. p. Amelję K. na Rossie, w tej samej mogile, w której przed 34-ma laty spoczęła obok męża swego Ludwika, Paulina z Mitra szewskich Kondratowiczowa.

Zwłoki s. p. Amelji Kondratowiczowej z kościoła św. Trójcy wyprowadzone zostały przez ks. kan. Adama Kulesze, on był jej spowiednikiem, on też ją grzebał. Mimo nieustannego i ulewnego deszczu, dość liczne grono krewnych, przyjaciół i znajomych odprowadziło nieboszczkę na wieczny jej na pięknej Rossie spoczynek. Niech jej umiłowana ziemia ojczysta lekka będzie!

Sulimczyk.

## ANTONI ALEXANDROWICZ

Przez Wileńskiego T-wa Hodowli Koni i Popierania Sportu Konnego

zmarł w dniu 6-ym października 1930 roku.

W zmarłym tracimy wieloletniego i zasłużonego Prezesa.

Zarząd Wileńskiego T-wa Hodowli Koni i Popierania Sportu Konnego.

S. † P.

## Marja z Zaniewskich-Mihanowiczów CYRSKA

wdowa po lekarzu, siostra III-go Zakonu O. Franciszka, zasnąła w Bogu w dniu 6-ym października 1930 r., przeżywszy lat 56.

We środę 8-go b. m. o godz. 8-jej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłej w kapliczce Franciszkańskiej przy ul. Trockiej, zaś w tymże dniu o godz. 5-jej po poł. ekspozycja zwłok z teje kapliczki na cmentarz Bernardyński, o tych smutnych obrzędach zawiadamiają krewnych i znajomych stroskani SYNOWIE.

## DZIWACTWA TESTAMENTÓW

Anglicy lubują się w dziwactwach testamentowych. Dobry humor nie opuszcza ich nawet w ostatnich chwilach życia, to też prześcigają się w oryginalnościach i dziwactwach pod tym względem. Starc, a zamężne panny często zapisują swój majątek ulubionym kotom, pieskom i parugom. Niedawno jakiś Anglik zapisał 10.000 funtów ulubionej małpie Zoko, a po 3 funty tygodniowo wyznaczył naułowemu psu i kocie. Liopie, po naturalnej śmierci tych zwierzków, majątek przechodził na rzecz córki zblisłego dziwaka, obarczonej dziećmi i nie mającej środków utrzymania. Inny znów dziwak nakazał testatorem wykonać co roku, w rocznicę swojej śmierci, jakies dziwaczne pisy na grobie.

Najdłuższy testament w Anglii, a może i na całym świecie spisany w r. 1985 niejaką panną Ewelina Stetwell. Składa się on z 9.340 słów, zajmuje 1066 arkuszy papieru i stanowi cztery tomy. Użyła sobie tę miłą grafomankę przed śmiercią, a że została spora majątek — te cztery tomy będą napewno bardzo pilnie studiowane.

Znany bardzo krótkie, najkrótsze testamenty... Zaledwie kilka słów wypisanych na drukowanym Jukonencie. Jest to polska ubezpieczeniowa P.K.O. na rzecz żony lub dzieci. Rozumny ojciec rodziny, dobry mąż i ojciec, w trosce o byt rodziny po swojej przedwczesnej śmierci, zawiera takie ubezpieczenie w P.K.O. Celem jego testamentem jest taka polisa w rękę żony. W razie śmierci męża, żona otrzymuje całą sumę ubezpieczenia, a jeżeli śmierć męża nastąpiła wskutek nieszczęśliwego wypadku — wdowa otrzymuje podwójną sumę ubezpieczenia. Jest to prawdziwe dobrodziejstwo pozornej myśli człowieka. Samo zawarcie ubezpieczenia jest jedną z najmniejszych manipulacji na rzecz o najdonioślejszym znaczeniu życiowym. Przyna to każdy, kto chce się z tem zaznajomić w pierwszym lepszym urzędzie pocztowym w całym kraju.

## Naturalnie, że ogłoszenia do „Słowa”

oraz do innych pism wileńskich i prowincjonalnych najwygodniej załatwiać za pośrednictwem BIURA REKLAMOWEGO Stefana GRABOWSKIEGO w Wilnie, 1 — Garbarska 1, tel. 82.

smem, że Zematjś po podjęciu pieniędzy ucieki.

Zaalarmowano natychmiast policję, lecz wszelkie poszukiwania narazie nie daly rezultatów.

— Porachunki osobiste. W Molodeczynie pomiędzy Guliewiczem Kazimierzem, a Kuzmieniem Janem na tle porachunków osobistych powstała bójka, przyczem Kuzmionek ciężko poranił siekiera w głowę Gulewicza, którego ulokowano w szpitalu. Kochanowska Stefania, Kalwaryjska 49, zameldowała policji, że z niezamkniętej sieni przy jej mieszkaniu skradziono kożuch wartości 50 złotych. Kradzieży dokonała Czyżanowska Paulina, Połocka 35, którą zatrzymano.

— Aresztowanie złodzieja. Został zatrzymany zawodowy złodziej Baranowski Józef z wsi Mali, gm. Szumskiej, przy którym znaleziono różną garderobę. Ustronno, z garderoba ta należy do Stryżyna Antoniego z folw. Murawanka, gm. Szumskiej, u którego dokonano kradzieży na sumę 1225 zł.

— Pobicie. We wsi Sokolnikowo (Molodeczno) na tle porachunków osobistych Drodzowski Wacław ciężko pobił i poranił Anopę Teodora, mieszkająca w Miścałewo, gm. Połockańskiej.

## Pożar olejarni Pimonowa

Wczoraj w godzinach popołudniowych w olejarni Pimonowa przy ulicy Rossa wybuchł pożar, który strawił budynek pomocnicze, nie uszkodził jednak oddziału maszyn.

Straż ogólna pracowała parę godzin by zlokalizować płomień co jej wreszcie się udało bowiem ogień nie dostał się na sąsiednie budynki które jak wiadomo są zajmowane przez składnicę amunicyjną. Pożar powstał od nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Straty nie są ustalone.

## Udaremnienie napadu na majątek

W rejonie granicznym Filipowice — Rabeziewice patrol KOP zauważył kilku osobników podkradających się pod zabudowania majątku N. Gwent. Podczas pościgu jeden z bandytów został ranny i ujęto go. Jest to Jan Szykielon znany przed kilku laty dywersant który niedawno przybył z Rosji Sowieckiej i zorganizował bandy.

## Tajny skład broni i amunicji w Gierwiatach

Komunistki jak wiadomo usiłowali zarożyć w oddziałach litewskiego towarzystwa św. Kazimierza swoje jacełki. W Świecianach wdagnęli już w swe sieci czterech członków którzy rzekomo kolportowali bibułę komunistyczną. Jacełki zlikwidowano i przystąpiono do dalszych badań postępów agitacji wyrotowej w tem towarzystwie.

W wyniku śledztwa, władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję u członków towarzystwa w Gierwiatach i znaleziono zapas broni palnej w postaci rewolwerów, karabinów i amunicji. M. in. broni znaleziono u skarbnika towarzystwa św. Kazimierza w Gierwiatach. W jakim celu broń była przechowywana ustal dalsze śledztwo.

## Usypiacze kolejowi

W pobliżu Stonima aresztowano w pociągu, dwóch osobników, jak potem wyjaśnił się niebezpiecznych usypiaczy grasujących od pewnego czasu w pociągach na terenie województwa wschodnich. Przy aresztowanych znaleziono przeszło tysiąc dolarów węgsk. ilość amunicji i różne rzeczy pochodzące z rabunku. Ostatnio usypiacze obrabowali jakiego amerykanina i odebrano od nich dolary są właśnie jego własnością.

## Niezwykle zuchwały zamach na urząd pocztowy

ARESZTOWANIE CAŁEJ BANDY B. POCZTOWCÓW

W ubiegły poniedziałek wieczorem do urzędu pocztowego przy ul. Zakretowej 15 zgłosili się dwaj osobnicy w mundurach funkcjonariuszy pocztowych i przedstawili odpowiednie dokumenty, wystawione przez urząd pocztowy Wilno I, zarządził wydania pieniędzy jakie wpłynęły w tym dniu do urzędu.

Kierowniczka urzędu szybko obliczyła wpływy i po otrzymaniu pokwitowania na 25 tys. zł., pieniądze przybyłym wręczyła.

W chwili gdy funkcjonariusze pocztowi wychodzili z wartościowym workiem zostali nagle zatrzymani przez agentów policji i natychmiast przewiezieni do komendy policji.

Władze bezpieczeństwa otrzymały przed paru dniami informację, że na urząd pocztowy przy ulicy Zakretowej ma być urządzony napad. Po bliższym zbadaniu otrzymanych informacji okazało się że ma się do czynienia z zorganizowaną bandą która postanowiła zawładnąć pieniędzmi drogą podstępnie i fałszerstw.

Do bandy należeli: b. funkcjonariusz pocztowy Józef Rudak, Władysław Miazga (Beliny 6), Apoloniusz Butkiewicz (Połocka 9), Józef Tatjaniec (Wielka 22) i Władysław Deniewicz, funkcjonariusz poczty.

Rudak i Miazga byli tymi którzy usiłowali podjąć pieniądze. Butkiewicz sfalszował podpisy i pieczęcie na dokumentach, Tatjaniec finansował całe przedsięwzięcie zaś Deniewicz dostarczył potrzebnych blankietów i workę na pieniądze. Rudak i Miazga byli przez cały czas obserwowani.

Unieszkodliwienie przestępców nastąpiło tak błyskawicznie, że Rudak nie miał czasu wydobyc rewolwer w jaki się zaopatrzył w drodze do urzędu pocztowego. Policja aresztowała następnie wszystkich pozostałych członków bandy.

## Program Katolickiego Kursu Społecznego.

Sroda 8 października. Godz. 10: Pracownicy zawodowi w Akcji Katolickiej, godz. 11: Akcja Katolicka wobec polityki — p. B. Rusiecki, godz. 17: Udział duchowieństwa w Akcji Katolickiej — ks. dr. W. Meysztowicz, godz. 18: Rola i znaczenie świeńców w Akcji Katolickiej — p. prof. dr. St. Glaser.

Czwartek, 9 października. Godz. 9 — 11: Akcja Katolicka zagranicą — referat zbiorowy, godz. 11: Akcja Katolicka w Polsce i archidiecezji wileńskiej k. dys. Fr. Kuforski, godz. 16: Tymczasowe parafarne komitety Akcji Katolickiej — ks. dyr. Fr. Kuforski, godz. 17: Encykliki i literatura Akcji Katolickiej ks. prałat Ign. Olszański.

## WYKŁADY I MUZYKA

Teatr miejski na Pohulance. Ciesząca się nadzwyczajnym powodzeniem głośna sztuka wojenna Szerriffa „Kres wędrowki”, grana będzie dziś po raz 15-ty. Niezmiernie efektowne, wstrząsające sceny, podczas aktu na pozycje angielskie, oddane z całą rzeczywistością, wywołują silne niezatarte wrażenie.

W rolach głównych występują R. Wasilewski, K. Wyrwicz Wichrowski i Wyrzkowski w otoczeniu świetnie zgranego zespołu.

Teatr miejski w „Lutni”. Dziś wchodzi na repertuar Lutnia najnowsza współczesna komedia angielska Erwina „Pierwsza pani Frazerowa”, w świetnym przekładzie F. Sobieniowskiego. Interesująca treść, utworu, świetne wykonanie, oraz nadwyraz malownicza wystawa, tworzą całość wysoce artystyczną. Obsadę sztuki stanowią wybitnie sily zespołu: M. Makarczyk - Wasilewska, I. Eichlerówna, Z. Niwińska, H. Kamińska, M. Milecki, S. Kubiński, R. Łaciński i dyr. A. Zwierowicz, który sztukę tą wyreżyserował. Nowe efektowne dekoracje pomysłu J. Hawrykiewicza. Bilety niżkowe i kredytowane ważne.

Przedstawienia popołudniowe w Teatrach miejskich. W teatrach miejskich odbędą się w niedziele nadchodzącą przedstawienia popołudniowe. W teatrze na Pohulance ukaze się po cenach zwykłych „Kres wędrowki” Szerriffa (bilety ulgowe ważne), w teatrze Lutnia wystawiona zostanie po cenach niższych niemiernie komedia A. Fredry „Pan Jowialski”.

Bilety nabywać można w kasie zamawiają 11 — 9 w.

Koncert słynnego kwartetu drezdeńskiego. W piątek najbliższy 10 bm. wystąpi kwartet drezdeński o sławie wszechświatowej. Znamiennicy artyści, którzy tworzą ten niezrównany zespół kameralny, wykonają utwory Haydna, Ravela i Regera. Zapowiedź koncertu, który zorganizowany został przez Wil. Tow. Filharmoniczne, wywołało wielkie zainteresowanie wśród publiczności wileńskiej.

Bilety już nabywać można w kasie zamawiają teatru Lutnia codziennie od 11 — 9 bez przerwy.

# KRONIKA

ŚRODA 8 Dnia W. słońca o godz. 5 m. 47. Brygidy Wd. Jutro Dyonizego. Z. słońca o godz. 4 m. 59.

## SPOTRZĘZENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE.

z dnia 7. X. 1930 r.  
Ciśnienie średnie w mm. 737  
Temperatura średnia -1- 5  
Temperatura najwyższa -1- 12  
Temperatura najniższa -1- 3  
Opad w milimetrach: 12,3

Wiatr: Półn.-zach.  
Tendencja: spadek, potem wzrost  
U wagi: pochmurno, deszcz.

## URZĘDOWA

— Nowy, urzędowy cennik na chleb i mąkę. Wileńskie Starostwo Grodzkie podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem 9 b. m. obowiązują nowe ceny maksymalne na mąkę i chleb żytni, mianowicie: mąka żytnia 70 proc. (pyłtowa) 33 grosze w detalu, chleb żytni 70 proc. 39 gr., chleb razowy 98 proc. 26 gr. za 1 kilogram w detalu.

Winni pobierania cen wyższych od wskazanych będą karani z całą surowością przepisów obowiązujących.

— Lustracja piekarni wileńskich. W dniach ostatnich wojewódzka komisja do badania mąki i pieczywa dokonała lustracji szeregu piekarni wileńskich, udzielając na miejscu ich właścicielom wyjaśnień co do koniecznych ulępszeń.

Komisja zarządziła uporządkowanie szeregu zakładów, zaś kilka z nich całkowicie nieodpowiadających wymaganiom obowiązujących przepisów sanitarnych zostanie w krótkim czasie zamkniętych.

— Zwiększenie liczby komorników. Z dniem 15 października, liczba rewirów komorników sądowych zostanie zwiększona z sześciu na dziesięć.

— Rewizja obejmuje p. Matuchniak, II p. Lisowski, III p. Lesniowski, IV p. Maciejowski, V p. Mościcki, VI p. Lepieszko, VII p. Uszynski, VIII p. Legiecki, IX p. Karwiltow, X wakant (czasowo p. Legiecki).

Jednocześnie dowiadujemy się, że komornik Sitarz został przeniesiony do Smorgoni.

Analogicznie do tego jak metoda gimnastyki Müllera zapomaga wypróbowanego systemu codziennego ćwiczenia się nadwyzczaj znacznia nasze ciało, tak samo metoda mnemoniczna p. D. Fajnsztajna rzeczywiście ulepsza pamięć i inne zdolności psychiczne.

Metoda ta jest specjalnie korzystna dla studentów i uczących się w ogóle, dając im możliwość z małym wyśiłkiem przyswajając najbardziej trudny materiał.

Przekonałem się, że nawet uczenie się najbardziej męczących i nudnych nauk, jak anatomia opisowa, anatomia topograficzna i in., staje się dzięki ćwiczeniom mnemonicznym p. Fajnsztajna bardzo łatwą i ciekawą pracą.

Szczerze więc radzę każdemu zrobić te próby wzmocnienia pamięci i jestem przekonany, że nikt nie będzie żałował.

Miałem prawdziwą przyjemność podczas przeprowadzania tego mnemonicznego kursu, jedynego w swoim rodzaju, i wyrażam p. D. Fajnsztajnowi swe serdeczne podziękowanie.

DR. MED. A. GURWICZ

Wilno, Zawalna 15-7.

## UNIWERSYTECKA

— Nominacje profesorów Uniwersytetu Wileńskiego. Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 20 września br. zamianował prof. nadzw. dr. Stefana Glasera profesorem zwyczajnym prawa i procesu kar. nego, docenta Adama Chelmonskiego profesorem nadzwyczajnym prawa handlowego i wekslowego, docenta dr. Maksymiliana Rossego profesorem nadzwyczajnym psychjatrii, prof. nadzw. dr. Jana Otrębskiego profesorem zwyczajnym językoznawstwa indoeuropejskiego i filologii sanskryckiej, prof. nadzw. dr. Teofila E. Modelskiego profesorem zwyczajnym historii średniowiecznej na Uniwersytecie J. K. we Lwowie.

— Z wydziału humanistycznego U.S.B. Stopień magistra filozofii w zakresie filologii polskiej uzyskał Władysław Gasuś, w zakresie historii Katarzyna Czerniewska z Sikorowiczów, Jan Mierzewski, Jan Nowakowski, ks. Edmund Nowak, Józef Romanowski, Otylia Sawicka, Marja Steckiewiczówna i Stanisława Smoterowa z Filipków, w zakresie nauk filozoficznych Saul Sarnaker i Lejb Turbowicz.

— Sprostowanie. W notatce p.t. z Uniwersytetu wkładła się przykra omyłka a mianowicie zniekształcone zostało nazwisko p. Kohutka, autora monografii o Wielkich Solecznikach Karola Wagnera, co niniejszem sprostujemy.

## ZEBRANIA I ODCZYTY

— Dziś pierwszy odczyt z okazji 10-lecia oswobodzenia Wilna. Zapowiedziany na najbliższe dni cykl odczytów prelegentów Wojskowego Biura Historycznego z Warszawy, który odbędzie się, jak już donosiliśmy w czasie od 9 do 19 b. m. wywołał w naszym mieście ogromne zainteresowanie z uwagi na tematy odczytów, obchodzące tak blisko wszystkich mieszkańców Wilna.

Odczyty te obejmują w interesującym opracowaniu całokształt spraw związanych z akcją wyzwolenia Wilna w latach 1918 — 1920. Ustanowiono niskie ceny wstępu (1 zł.), ażeby umożliwić jaknajszerszej publiczności udział w tych odczytach, przytem czysty dochód z całej imprezy odczytowej przeznaczony będzie na zasilenie funduszy Towarzystwa Badania Dziejów Wileńszczyzny. Już więc sam cel ten zasługuje na gorące poparcie.

Do cyklu 4 odczytów opublikowanych już poprzednio przybył jeszcze jeden odczyt por. dypl. Kawalkowskiego z Warszawy p. t. „W dziesiątą rocznicę rozjemstwa”.

Pierwszy odczyt kpt. dypl. Przybylskiego poprzedzony słowem wstępnym p. wojewody wileńskiego Wł. Raczkiewicza odbędzie się już jutro, t. j. w czwartek, dnia 9 b. m. o godz. 18 w sali teatru miejskiego Lutnia. Tytuł odczytu tego opiewa „Sprawa wileńska w toku wojny polsko-rosyjskiej 1918 — 1920”.

## ROŻNE

— Badają językoznawstwo litewskie. Do Wilna przybyli profesorowie Gierulis z Lipska i Standrys z Oslo, którzy zbierają materiały do językoznawstwa litewskiego.

— Ratajna sprzedaż łosów zostanie zreformowana. W ostatnich czasach rozwinięto się sprzedawanie na raty różnych obligacji pożyczek państwowych. Często sprzedawcy pobierali załkiki, a następnie znikał i niejednokrotnie ludzie tracili ostatnie oszczędności wskutek machinacji różnych „banków” lotnych.

Jak się obecnie dowiadujemy, sprawa ta unormowana będzie specjalnym rozporządzeniem i sprzedaż obligacji czy pożyczek odbywać się będzie mogła tylko na zasadzie specjalnej koncesji.

— Z życia zw. inwalidów wojennych. Zarząd Wojewódzki Inwalidów Wojennych R. P. w Wilnie, działając na mocy statutu rozwiązał w dniu 4 b. m. dotychczasowy zdekompetyowany zarząd Powiatowego Koła w Molodeczynie, a następnie zamianował p. Lysaka Michała administratorem tego koła, inwalidę Wołodkę Aleksandra — sekretarzem i inwalidę Letachowicza Jana — skarbnikiem.



Gdy ostatni złoty liść, zwarzony mrozem zakotłose się na wiotkiej gałęzi i opadnie, cicho z lasów północy nadchodzi biała Pani zima.
Otolona białym welonem śniegów, bezlętnie za ręce chwytając, maluje białe kwiaty na szpach, ścina wody... by dać wszem wobec znać, że przybyła.

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WILNIE WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJ. WPISY:
w dniu 1. 7. 1930 r.
12213. I. A. „Handel, win, wódek, towarów kolonialnych i spożywczych oraz tytoniowych Br. S. i M. Winogradów w Lidzie spółka firmowa“.

KINO MIEJSKIE
SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 3.
Dźwiękowy Kino-Teatr „HELIOS“
OTWARCIE SEZONU! Triumfalny Przebieg Dźwiękowy!
LOKOMOTYWA N. 2329
PIEŚNIARZ GÓR (Pieśń Opryszka). Arcydzieło ze śpiewem z udziałem najgłośniejszej gwiazdy opery Me-tropolitain w New-Yorku LAW TIBBET.

LICYTACJA
Wileński Lombard „KRESOWJA“
Wilno, Hetmańska 1 (róg Wielkiej 53), tel. 722
podaje do ogólnej wiadomości, że 20 i 21 października r. b. od godz. 4-ej p. p. odbędzie się w lokalu lombardu

Hydrofuge „CASTOR“
dodaje się do zaprawy cementowej.
W Londynie przy placu Picadilly Circus największa z istniejących kolej podziemna została uszczelniona w 1929 roku Hydrofuge „CASTOREM“.

GABINET
Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy.
Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.
Urodę kobiecą, doskonałą, odświeżoną, usuwa jej skazy i braki. Masaż iwarzy i ciała (panie). Sztuczne opalenie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej.

WYSZŁO Z DRUKU
PRAWO CYWILNE
obowiązujące na Ziemiach Wschodnich (tom X Zводу Prawa Rosyjskiego) w nowem, uzupełnionem opracowaniu sędziów J. Kozłowskiego i W. Szawłowskiego. Cz. I str. 544 w opr. zł. 20.— Skład Główny w księgarni K. Rutkiewicza w Wilnie. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

LEKARZE
Dr. medycyny
A. Cymbler
Choroby weneryczne, skórne i narządu moczowego. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej przyjmuję 9—2 i 5—7 i pół wiecz.

Akuszarki
AKUSZERKA ŚMIĄDZOWSKA
oraz Gabinet Kosmetyczny, usuwa zmarszczki, pieg, wagi, łupież, brodawki, kurzajki, wypadanie włosów. Mickiewicza 46.

LOKALE
Pokoje ładnie umeblowane na 1 lub 2 osoby. Ciasna 22 m. 1. — 0
Turgielska 18 m. 1. — 1

KOSMETYKA
Tłosa i ręk czerwonka
„marszczki, wagi, brodawki i kurzajki usuwa“
Gabinet Kosmetyki Lecznicy
J. Hennrichowej, ul. WIELKA 18 m. 9.
Przyj. w g. 10 - 1 i 4 - 7
W. Z. P. 26.

Kwiaty — filantrop
i filusy do sprzedania w tanio. Dziecina 30. — 0
prowadzić za wynagr. cewicza, unieważnia się Słowackiego 8—15.

12.000 dolarów
ułożymy na dobre oprocentowanie oraz inne sumy od zaraz
Dom HJK „Zachęta“ Mickiewicza 1, tel. 9—05.
KOSMETYKA
Tłosa i ręk czerwonka
„marszczki, wagi, brodawki i kurzajki usuwa“
Gabinet Kosmetyki Lecznicy
J. Hennrichowej, ul. WIELKA 18 m. 9.
Przyj. w g. 10 - 1 i 4 - 7
W. Z. P. 26.

12.000 dolarów
ułożymy na dobre oprocentowanie oraz inne sumy od zaraz
Dom HJK „Zachęta“ Mickiewicza 1, tel. 9—05.

Fortepjan
krótki pierwszorzędnej marki do wynajęcia na dogodnych warunkach. Wiadomość w Adm. Słowa.
ZGUBY
Skradzioną książkę meblową wyd. przez P.K.U. Świeciany rocznik 1891 na imię Konstantego Łapicki, zamieszkałego we wsi Bałesze gm. Kobylnickiej, unieważnia się Z.
Zgubione: dowód osobisty № 1489 wy-dany przez Starostwo Powiatowe w Szwarczynie, Kobylińskie i książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. Brześć n-B rocznik 1894 na imię Kazimierza Szwarczynieckiego, unieważnia się Słowackiego 8—15.

A. ARMANDI
WŚRÓD NOCY BEZ GWIAZD
Na dziewiąty dzień obłądzenia, a szósty braku wody, w sercu Geralda powstała twarda i stanowcza decyzja która była skutkiem kilkunastu rozmyślań.
Wszedł do swego gabinetu i długo naradzał się z Pazeko.
Dnia tego senior Niepomuceno obu dził się w okropnym nastroju. Nie był to jego zwykły stan ducha. Z natury bowiem był człowiekiem wesołym i pełnym życia.

Przecież sam podjąłeś się tej wyprawy?
— Bo opowiadałeś, że dosyć było nastraszyć ich, żeby się natychmiast poddali i uciekli z kopalni, jak szczyt z okrętu. Nie obawiałem się skarg wypędzonego inżyniera, ty obiecałeś wyłomaczyć swemu panu, jak znikło srebro z piwnicy. Czyli za sprawą mogła się skończyć bez hałasu i wszyscy byłiby zadowoleni. Tak rozumiałem tę sprawę.
Ale brać szturmem kopalnię, stawać do otwartej walki, zabijając wroga i tracić własnych ludzi, a za wszystko to mieć jedyną nagrodę: oglądania ciebie, jako dyrektora kopalni? Czy nie uważasz sam, że to trochę za duże wymagania?
— Zapominasz o zysku...
— A ty zapominasz o gazetach. Taka robota narobiłaby dużo hałasu. Gazety miałyby czem zapełnić cztery kolumny, pełne ogromnych tytułów. Myślisz może, że ataman nie czyta gazet? Czy możesz go sobie wyobrazić, jak rano, przy kawie, rozkłada gazetę i nagle widzi: „Nowa napadła „Czarnego Pedro“: Obłądzenie kopalni w Dolnej Kalifornii. Zdobycie i ograbienie kopalni. Ludzie pozabijani i ranni“.